

Strachy na lachy – Czarny chleb i czarna kawa

Jedzie pociąg, złe wagony
Do więzienia wiozą mnie
Świat ma tylko cztery strony
A w tym świecie nie ma mnie

(Instrumental)

Gdy swe oczy otworzyłem
Wielki żal ogarnął mnie
Po policzkach łzy spłynęły
Zrozumiałem wtedy, że
Czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością
Czarny, czarny chleb i czarna kawa

Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością

(Instrumental)

Młodsza siostra zapytała:

"Mamo, gdzie braciszek mój?"

"Brat twój w ciemnej celi siedzi

Odsiaduje wyrok swój"

Czarny, czarny chleb i czarna kawa

Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością

Czarny, czarny chleb i czarna kawa

Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością

(Instrumental)

Wtem do celi klawisz wpada

I zaczyna więźnia bić

Młody więzień na twarz pada

Serce mu przestaje bić

I nadejdzie chwila błoga

Śmierć zabierze oddech mój
Moje ciało stąd wyniosą
A pod cęła będą znów
Inny czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością
Czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością
Czarny, czarny chleb i czarna kawa
Opętani samotnością
Myślą swą szukają szczęścia
Które zwie się wolnością
Chcesz czy nie !



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych